

W NIEDZIELĘ DNIA 6. LIPCA 1806.

*Z Wiednia d. 28. Czerwca.*

J. C. i C. K. Apostolska Mość raczył tytułarnego biskupa, proboszcza Agramskiey kapituły i Węgierskiego Radcę, Antoniego Mandicha, mianować naytąskawiey biskupem Bośni i Syrmii, Officyała i suffragana Belgradzkiego, Józefa Vilt, biskupem Raaby, a proboszcza w Pawocz i Kanonika Raaby, Leopolda Somogyi Perlak, biskupem Steinmageru.

Majora w Szluinera regimencie, Michała Sivkovich, raczył J. C. i C. K. Mość przez wzgląd na jego wierną i długą woyskową służbę wynieść naytąskawiey do godności Węgierskiego szlachectwa z całym jego potomstwem i uwolnieniem od tacy.

Bywszego ekonomo w państwie Teodora Hrabii Battyani Grobuiku, Jana Falle, raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na jego ważne usługi w czasie ostatniey 1801 i 1802 panującey nad brzegami Adryatyckiego morza zaraźliwey choroby, zaszczycić naytąskawiey wielkim medalem złotym.

Wicekanclerz połączoney Czesko-austriackiey nadworney kancelaryi, Hrabia Józef Karol Dietrichstein, złożył w patryoty-

szney ofiarze do rąk J. C. K. Mci, jako kurator Xcia Dietrichsteina, kilka 3 $\frac{1}{2}$  procentowych obligacyy na pożyczkę z rok 1794 w summie 4201 ryń. i 16 kr. Z podobnegoż patryotyzmu złożyli Galicyyscy szlachta Walenty Zakrzewski na 150 ryń. 18 kr. Rafał Horodyński na 54 ryń. 53 kr. obligacye za dostawienie prowianty, a Onufry Kunaszewski 160 ryń. w dobrowolney woienney ofiarze. J. C. K. Mość przyjął te dowody miłości dobrych i wiernych poddanych z szczególnieyszem ukontentowaniem i rozkazał ich czyny ogłosić.

W wieczor d. 6 Kwietnia dana była w C. i C. K. ređutowey sali przez C. i C. K. kompozytora i Kapelmajstra Kozelucha kantata *Galatea* na korzyść ubogich mieszczan, mieszczek i sierot w szpitalu S. Marxa. Wicedyrektor C. i C. K. teatrow, Baron Braun, nietylko pozwolił chętnie na to sali, ale nawet zaştąpił koszt światła. Zszczodroblivosti Nayiaśnieyszich Cesarstwa Jchmość, Arcy Xiążąt, Xcia Alberta Sasko-Cieszynskiego, wiela szlachty i licznego publikum zebrała się znaczna kwota, która połączona zdanem powtórnie na tenże koniec przez człon-

ki mieyskiy jazdy korusalem, wystarcza nie tylko na dodatek ubogim w szpitalu S. Marxa po 4 .kr. codziennie, który iuz od 5 lat pobieraia, ale nadto dla przyjetych tamze swiezo w 4 nowych izbach 44 ubogich.

Z Brynu d. 27. Czerwca.

Nastepniacy list Xcia Doltgoruki do Ferdynanda Ofnera, dyrektora kameralnych dobr w Otonuencu, okazuje iak J. J. Mośc Wszzech Roslyy wspaniale wynadgrodzil staranność tego dyrektora o 3 rannych officerow Roslyyskich w ostatniy wojnie.

Mei Dyrektorze! J. J. Mośc Wszzech Roslyy, moy naytaskawszy Pan, raczył mi zlecic, abym W Panu wynadgrodzil wyłożony koszt na wziętych pod swoia staranność 3 rannych Roslyyskich officerow, i oraz na dowod swego naytaskawszego ukontentowania za pełne ludzkości ich przyjęcie i miana około ich wyzdrowiecia pieczą, przystał na moje ręce dla W Pana brylantowy pierścień. Prosząc W Pana o przystanie mi rewersu na odebranie jednego iak drugiego, zostaię z szacunkiem

W Pana

uniżonym sługą  
Xcę Doltgoruki.

W Wiedniu d. 28  
Maia 1806.

Ostatnie listy z Konstantynopola pod d. 28 Maia donoszą, że Dey Algierski przystał Porcie zwyczajny baracz, dotaczywszy do niego osobne podarunki dla W. Sultana z Afrykańskich zwierząt i innych rzadkości, przy czem upraszał Porty, aby mu ustąpiła za pieniądze pewną ilość prochu i kul żelaznych i ołowianych. W. Sultan rozkazał postać mu nawzajem w podarunku pewną ilość żądanej amunicyi.

Angielskiemu postowi Lordowi Arbuthnot wydarła śmierć nie dawno młodą i miłą małżonkę.

Ostatnie listy z Arabii donoszą o okro-

pałych spuściznieniach, które tam Wehabici czynią. Oddział ich woyska rozbił i złupił karawanę pielgrzymow do Mekki, prowadzącego ją baszę i wiele jego ludzi zabił. Armia tych buntownikow doszła iuz do ogromney sily i codziennie dostaje ieszcze nowych stronnikow. Wiadomość ta bardzo dywan niespokoinym zrobiła.

Przy Salonichi w Grecyi zgromadza się znaczny korpus Tureckiego woyska, którego przeznaczenie nie jest wiadome.

Wiele woysk wezwane zostaly z Skutary do Konstantynopola, skąd udadzą się do Bulgaryi, lecz pierwey ieszcze mają się zgromadzić do obozu przy Bujukdere, gdzie będą urządzone i w potrzebną amunicyą opatrzone. Dwa oddziały rzeczonych woysk przybyły iuz do powyższego obozu.

Z Zemlina d. 16. Czerwca.

D. 10 w południe przybył tu F. M. L. Baron Dawidowich z Peterwardeinu, a późniay trochę Hrabia Brunświk, oba zostali z należącemi im się honorami przyjęci. D. 11 udali w towarzystwie tuteyszego kommandanta i wielu officerow na wielkiy czayce na dół Donau ku Porcsa dla przypatrzenia się z daleka tak Belgradowi, iako też obozowi Serwiiianow i ich szacóm. Powrocili w południe i jedli obiad u jednego z znakomitszych tuteyszych mieszkancow, zajątruz stąd wyiechali.

Podług doniesień z Serwii nic w obziew Serwiiianow procz mało znaczących utarczek do 7 t. m. nie zaszło. Serwiiianie nie przesłaią robic około szacow i batteryy, ale zdają się, iż porzucili myśl wzięcia Belgradu szturmem, ponieważ nie wiele mają ciężkiy artyleryi; dodaią także iż Naczelnik Czerny, który d. 9 wyiechał przed Szabacz, wydał rozkaz aby poniechali wszelkiego ataku aż do jego powrotu. D. 11 w wieczor przy-

było znowu kilka tysięcy woyska do ich obozu, a w krótcie więcey go jeszcze oczekują.

Szabacz jeszcze się nie poddał, ale stało się już bardzo broni, gdyż załoga jego miała się do 300 ludzi zmniejszyć.

Mowią, że Serwianie dostali z Raguzy bardzo wiele prochu, ołowiu i ciężkiej artyleryi. U nas zaś ogłoszono przy bebnie d. 12, aby się nikt nie ważył dostawiać Serwianom broni lub amunicyi.

*Z Londynu d. 13. Czerwca.*

Onegday w południe nastąpiło formalne wypowiedzenie wojny Prusom. Czterech trębaczów zatrąbiło około giedy, poczem wystąpił wóznik i przeczytał pismo, które zaleca wszystkim poddanym W. Brytanii postępować po nieprzyjacielsku przeciw Prusom.

Gdy na d. 12 stanowiony był wyrok na Lorda Melwilla, wszystkie galerye Westminsterkiego sądu zapełnione były widzami. Lordów 135 było przytomnych. Wszyscy Królewiczowie, wyjąwszy Xcia Wallis, który dla etykiety nie był przytomny, głosowali. Za niektóre nawet artykuły uznali go winnym. Na pierwszy artykuł oskarżenia, że Lord Melwill tżył 10,000 f. szt. publicznych pieniędzy na prywatny swoy użytek przed Styczniem 1786, było 120 głosów, że niewinny, a 15 że winny. Na 2gi, że pozwolił Trotterowi użyć publicznych pieniędzy na swoy użytek i wiedział o tego niegodziwym z nich zysku, 81 głosów, że niewinny, a 54 że winny. Na 3ci, że pozwolił Trotterowi brać publiczne pieniądze z banku i umieszczać je jako swoje na prywatny swoy zysk u bankiera Conts, 81 głosów, że niewinny, a 54 że winny. Na 4ty, że pozwolił Trotterowi brać publiczne pieniądze z banku i umieszczać na własny użytek u bankiera Sprota, 135 głosów, że niewinny. Na 5ty, że po Styczniu

1786 użył 10,000 f. szt. publicznych pieniędzy na prywatny swoy użytek, 132 głosów, że niewinny, a 3 że winny. Na 6ty, że odebrał od Trottera publiczne pieniądze, użył ich na swoy użytek i podzielił się zyskiem z Trotterem, z nim się porozumiewał i rewersował na to zdarł, 88 głosów, że niewinny, a 47 że winny. Na 7my, że 22,000 f. szt. publicznych pieniędzy bez prowizyi od Trottera odebrał, 84 głosów, że niewinny, a 51 że winny. Na 8my, że tym końcem odebrał od Trottera 22,000 pieniędzy, aby od nich prowizyą płacił, 121 głosów, że niewinny, a 14 że winny. Na 9ty, że kiedy Trotter jako agent Melwilla działał, odbierał on od niego po 10, do 20,000 f. szt. częścią publicznych, częścią na inny cel przeznaczonych pieniędzy, 120 głosów, że niewinny, a 15 że winny. Na 10ty, że w różnych czasach 1782, 84 i 1786 wziął 7000 f. szt. i te na swoy użytek obrócił, 123 głosów, że niewinny, a 12 że winny. Wyrok uwalniający od winy Lorda Melwilla nastąpił dopiero około godziny 6 wieczorem. Posiedzenie trwało 7 godzin. Lord Melwill będzie więc znowu na liście tajnych Królewskich radców umieszczony, a nawet ma prawo żądać, aby koszty sprawy powroczone mu były. W czasie całej tej sprawy zachował się poważnie i z stałością umysłu. Jak tylko był ogłoszony za niewinnego i ukłonił się nizko Lordom, zbiegli się zaraz do niego liczni przyjaciele i wieszowali mu zakończenia sprawy.

Powracająca z Jamaiki kupiecka flota około 100 żaglow pod zastoną liniowego okrętu i fregaty jest tu codziennie oczekiwana.

Jenerał leitnant Doyle, dotychczasowy kommandant Gwernsey, jedzie z szczególniejszem zleceniem do Kopenhagi.

Podług prywatnych doniesień z Ameryki

uzbroją już niektórzy prywatni ludzie korsarzów w nadziei wojny między Anglią i Ameryką.

Nie zdaje się, aby prezydent Amerykański przyjął bil zakazujący wprowadzania Angielskich towarów do Ameryki, przynajmniej nie ma go w dzienniku kongresu umieszczonego.

*Dnia 17. Czerwca.*

Książę Jorku obędzie w krótkie brzegi dla obejrzenia ich stanu obrony.

Część Jamajskiej floty zawinęła już do Liwerpoola.

D. 15 słyszano pod brzegami Boulogne mocne strzelanie, które pochodziło zapewne z uderzenia naszych okrętów na Francuzkiego korsarza, lub też obchodzono na brzegach mianowanie nowego Króla Hollandyi.

Przez gabinetowy rozkaz pozwolono wszystkim przyjacielskim i neutralnym narodom handlować do przyładka Dobrey nadziei; Azyatyckie tylko towary i potrzeby wojenne nie mogą tam być bez wyraźnego pozwolenia wprowadzane.

D. 18 Maia zabrali Francuzki liniowy okręt i fregata Angielski okręt z Lizbony do Port à Port przeznaczony przy Burling.

Podług przedostatniej dworskiej gazety zabrany został Hiszpański szoner, przeznaczony z listami z Algieras do Guira; listy wrzucone zostały w morze. W zachodnich Indyach zabrala nasza fregata Pique 2 Francuzkie brygi Phaeton o 16 działach i 120 ludziach i Voltigeur o 16 działach i 115 ludziach. Oba te okręty mocno się broniły i blisko połowę utraciły ludzi.

*Z Paryża d. 16. Czerwca.*

Półkownik Ewers opanował szturmem w nocy na d. 18 Kwietnia mocną twierdzę w Neapolitańskim królestwie Civitella del Trou-

ta, w której Irlandczyk Matteo Wade dowodził. Sto Hanoweranów z Francuzkiej legii Niemieckiej weszli pomimo wielkich trudności nappierwej na mury. Officer Schmidt poległ, a Półkownik Ewers jest w głowę kamieniem raniony. Hanoweranie największy przy szturmie ucierpieli. Półkownik Ewers dowodzi teraz z regimentami jazdy nad brzegami.

Na d. 11 t. m. po przybyciu adjutanta Wiceadm. Verhuela do Boulogne wykonały będące tam Hollenderskie woyska i marynarze przyśięgę wierności nowemu Królowi. Wszystkie okręty w porcie powiewały z tego powodu przez 3 dni banderami.

Wyszło już tu rozporządzenie względem teatrów. Żadna sztuka nie może być grana bez pozwolenia Ministra policyi. Bankrutujący entrepreneur teatru, nie może potem innego otwierać teatru. W Paryżu ieden tylko teatr opery może dawać balety i maskowe bale.

Wezoray przybyła tu z Wenecyi deputacya miała audyencyą u Cesarza.

Uczony Pafilot otrzymał od Cesarza 3000 fr. pensyi.

Kapitan Infernet, wnuk Marszałka Masseny, który w bitwie przy Trafalgar dowodził liniowym okrętem Nieufraszony, przybył do Tulonu.

Jenerał Montchoisy kazał rozbroić wieś St. Quilico w Genuańskim, ponieważ wystrzelono w niej do żandarma, który odprowadzał postyliona.

Korsarz Henryta z Bordeaux, Bellona i inny jeszcze korsarz z wyspy Francuzkiej, zabrali w Indyjskich wodach 7 Angielskich okrętów, z których ieden szacowany jest i mil. 800,000 fr.

Zoznawionego teraz raportu pokaznie

się, iż w roku 11 znajdowało się w wojskowych szpitalach ogółem 224,490 chorych, których utrzymanie i lekarstwa 8 mill. 901,299 fr. kosztowały; wyzdrowiało 181,584, umarło 6487, a na początku roku 12 pozostało jeszcze w szpitalach 16.469 chorych.

Senator Harville jest kawalerem honorowym, a Senator Ordenner pierwszym koniu-szem Cesarzowej Jmć mianowany.

Gdy Król Ludwik przejeżdżał przez Perronne do Hagi, utracił artylerzystą wypalając na jego przybycie z armaty lewą rękę. Król darował mu zaraz 700 fr. i wyznaczył mu pensyą 1200 fr.

Minister morski wydał pod d. 9 następujący list do kommandantów Francuzkich portów:

"Mci Panie! Uwiadomiam Cię, iż J. C. Mość rozkazał dzisiejszem wyrekiem zdiąć z Rosyjskich okrętów embargo, które się w Francuzkich portach od rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków ztem mocarstwem znajduję, i te mogą wolno i bez przeszkody odplynąć.

#### Decres.

Rozkazem policji miasta Paryża d. 3go Czerwca wydanym, zalecono jest kommissarzom policyjnym nieodwłocznie obeyrzenie wszelkich flaszk i naczyń miedzianych, używanych od winiarzów, trakterów, restauratorów, pasztetników, gospodarzów domów zaieżdnych &c. w jakim, uważane co do zdrowia, znajdują się stanie. Naczynia wie-dziane, na którychby dostrzeżona była śnieżka gryszpanowa, mają być zabrane i do prefektury odesłane; naczynia zaś, którychby używanie stać się mogło niebezpiecznym dla złego albo nadwężonego pobielania, rozkaza kommissarzom natychmiast zanieść do najbliższych kotłarni, dla pobielania ich kosztem wła-

ścielów. Wszelka żywność nadpsuta, albo zdrowiu szkodliwa, ma być wyrzucona. Oprócz tego zakazuje się winiarzom używać Szynkas blachą otowianą wykładanych, a przedającym sol i tabakę, szal miedzianych. To zbawienne urządzenie rozkazu prefekta policji podane jest do wiadomości w Paryżu obwołaniem, drukiem i affiszami.

#### Z Bruxelli d. 17. Czerwca.

Onegdaj około godziny 10 w wieczor wiechał Król Hollenderski przy huku dział i odgłosie wszystkich dzwonów do naszego miasta. Prefekt Chaban powitał J. K. Mość w bramie. Potem udał się Król z orszakien swoim do zamku Laeken. Wczoraj zaszczycił obecnością swoją nasz teatr, na którym grana była sztuka *Cerulik Sewilski*, a dziś udał się w dalszą podróż do Hagi.

#### Z Hagi d. 21. Czerwca.

Od 18 t. m. mamy szczęście posiadać naszego nowego Monarchę na naszej ziemi. Gdy d. 17 wiechał przy Rysberge w nasze granice, powitany był od dwóch deputacyj, to jest od zgromadzenia wielowładnych, na której czele znajdował się bywszy Dyrektor van Hof, i od administracji departamentu Brabancyi. Na Francuzkie do niego miane przemowy odpowiedział bardzo grzecznie. Podróż ciągnęła się dalej do Bredy, która była w wieczor oświecona. Król Jmć wysiadł tam z familią do rządowego domu. Deputacya od zgromadzenia wielowładnych iadła u jednego z nim stołu, a inne deputacye u marszałkowskiego. Nazajutrz przybył Król Jmć nad Miedyk, przewiózł się na admirałskim statku, zastał w Sas van Streyen gotowe śniadanie i deputacyą od administracyi departamentu Hollandyi. Sławny Baron Meermann van Delem, będący na czele deputacyi, winszował J. K. Mci szczęśliwego przybycia na zie-

mię bywshy prowincyi Hollandyi. Stamtąd ciągnęta się podróż do Rotterdamu, gdzie Kr. Kommissarz, Adm Verhuel powitał Królestwo Jchmość, a z Rotterdamu do Delft. Około 9 w wieczor wystrzał z armat zapowiedział zbliżenie się Królestwa Jchmość. Jechali omijając naszą stolicę przez wieś Vorburg do pałacu na Busch. Po całej drodze od Delft były porozstawione Hollenderskie i Francuzkie pikiety. Na drodze do pałacu na Busch zbudowany był nowy most i wystawiona była i oświetlona tryumfalna brama. Przy bramie tryumfalney przyjął Król deputacyą od naszego magistratu i ofiarowane sobie wino honorowe. Inne miasta, przez które przejeżdżał, oddawały mu klucze, ale nasze miasto nie ma żadnych kluczew, zatem ofiarowało wino. Reszta drogi aż do pałacu była kolorowemi lampami i fakłami oświetlona. Wyśiadłszy Król do pałacu powitany był przez prezydenta zgromadzenia wielowładnych, od swego przed 3 dniami przybyłego dworu, od admirałów, rady stanu, ministrów &c. O godzinie 10 iadł wieszczką z swoją tylko familią. Na całej drodze od wsi Vorburg rozlegały się ustawiczne głosy: Niech żyje Król!

Onegdaj przyjął Król w swoim pałacu zgromadzenie wielowładnych, które w całym składzie z swoim prezydentem Vos van Steenwyk, przyszło mu złożyć swoje życzenia, a w wieczor jeneralność. Wczoray przypuszczeni byli na audyencyą tuteyszy magistrat, officierowie morscy z Admir. de Winter, &c.

Państwo odprawi Król uroczysty wjazd do Hagi, do czego poczyniono najwyższysze przygotowania. W zgromadzeniu wielowładnych wystawiony jest tron, na którym odbierze Król przyśięgę wierności.

PP. Van Styrum, Minister skarbowy Gogel i Radca stanu Six, którzy byli depu-

townanemi do Paryża, mianowani są kommanderami honorowej legii. Admirał Verhuel dostał wielki krzyż tejże legii.

Mowią, iż w naszym królestwie utworzony także zostanie order.

Papiery nasze podnoszą się ciągle; dzisiejszo stoją już 56 za sto.

D. 16 umarła w Düsseldorfie Xżna Salm de Salm, i ciało iey zawieszono do Anholt.

Hrabia Nesselrode-Reichenstein mianowany jest ministrem stanu Xięstwa Berg

*Z Neapolu d. 4. Czerwca.*

Na d. 31 Maia o godzinie 10 w wieczor zaczął Wezuwiusz wyrzucać znowu ogień. Nie wielki ieszcze w prawdzie jest wyrzut, ale coraz bardziej się powiększa, a lawa zaczęta taki sam brać kierunek, iak w czasie wielkiego wyrzntu w Sierpniu 1805. Leie się już aż do środka góry z wielkim toskotem podobaym do huku dział. Szczęściem, że przy otworze nie znalazła się żadna przeszkoda, bo inaczey byłoby znowu wielkie trzęsienie ziemi nastąpiło.

Policyyny Minister Salicetti oznaymił d. 25 Maia publicznie na teatrze, iż dobre porozumienie się między Francją i Rosją w krótce przywrocone zostanie.

Ogłoszono tu wyrok Królewski znoszący kommissiye wojskowe w Neapolu, Lucera i Salernie, i przebacząicy wszystkim winowaycom stanu, którzy się dopuścili zbrodni przed wstąpieniem Króla na tron. Stosownie do tego wyroku wypuszczono wielu na wolność. — D. 25 Maia wszystkie władze cywilne wykonały przyśięgę wierności nowemu Królowi, którey, że Kardynał Ruffo Arcybiskup tuteyszy nie chciał wykonać, rozkazano mu wyjechać z kraju w 18 dniach; iakoż wyjechał wczoray i udał się ku Rzymowi. — Przybyła tu już żaloga Francuzka z wysejki

Caprăia, opanowany od Anglików, na której nie długo zapewne zabawią z przyczyny niedostatku na niej żywności, którą zawsze z Scriento i Neapolu sprowadzano.

*Z Medyolanu d. 7. Czerwca.*

Powrócił już nasz Wicekról do letniego mieszkania z obiadzki części królestwa naszego. Jutro przybędzie z Wicekrólową do stolicy, gdzie po Mszy będzie wielka parada na placu przed pałacem. Przy końcu audyencyi rozda ozdobę orderu Żelazney korony Kommanderom i kawalerom, których tu nie było d. 15 Maia.

Dnia 27go Maia dywizya woyska Francuzkiego pod dowództwem Jenerała Lauriston, zajęła imieniem Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego miasto Raguzę i kraj tej Rzeczypospolitey. Pobudki do tego kroku woyskowego zawierają się w następuiącey odezwie:

Napoleon I. Cesarz Francuzow i Król Włoski.

"Częste uleganie nieprzyjaciółom Francyi tem niebezpieczniejszą pod względem nieprzyjacielskich krokow uczyniło Rzeplą Raguząską, że ie pekrywała pozorami przyjaźni i neutralności. Wniyscie woyska Francuzkiego do Dalmacyi, zamiast coby miało przeszkodzić takowemu iey postępowaniu, dało i owszem nieprzyjaciółom naszym pocho do okazywania większego wpływu nad kralem Raguząskim, i iakieźkolwiek były pobudki i ulegania urzędniokw tej Rzpltey, nie mógł ich Cesarz ścierpieć. Godność iego wymagała, ażeby położył koniec postępkom tak przeciwnym prawom neutralności. Z tego powodu obeymuję imieniem i za rozkazem Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego miasto Raguzę i kraj tej Rzpltey; oświadczam iednak, że ten monarhu uzna niepodległość i neutralność tegoż kraju, skoro tylko Roslyanie z Albanii, z Korfu i innych wysp, dawniey

Weneckich ułapiają, i gdy eskadra Roslyyska oddali się od brzegow Dalmackich. Przyrzekam pomoc i opiekę mieszkańcom Raguząskim; każę szanować ich prawa, terażniejszy zwyczaj i własności. Nareszcie, iezli się dobrze sprawować będą, to sprawię, iż bytność u nich woyska Francuzkiego nietylko nie będzie dla nich ciężarem, ale i owszem przyjemną. Zachowuję dotychczasowy rząd przy iego dawnych obowiazkach i prerogatywach; [stosunki iego z krajami przyjaznemi Francyi na tymże samym stopniu pozostaną. Kommissarz związkow handlowych sprawować będzie przy senacie obowiazki kommissarza Cesarskiego. — Działo się w Raguzie d. 27 Maia 1806.

*Podp. Lauriston Jenerał dywizyi,  
Adjutant Cesarski, dowodzca woyska iego w kraju Raguząskim.*

*Z Rzymu d. 31. Maia.*

Niektórzy bankierowie tuteysy, iako to Torlonie i Schultheis, doznali znaczney szkody; pierwszego stratę podają do 80,000 piastrow; statki bowiem wiozące zboże na ich rachunek do Neapolu dostały się w ręce Anglikom. Morze iest okryte okrętami wojennemi tego narodu, i co tylko wyszły 9 statkow Francuzkieb z Civitavechia, przeznaczone przed Gaetę zaraz były atakowane przy Fiumicino; cztery z nich zostały wzięte, reszta zaś cofnęła się nazad do portu, lecz w bardzo w złym stanie. Kupcy nasi niechcą już nic wysyłać. Widziemy często bandery nieprzyjacielskie, i słyszemy huk armat.

Dowiadujemy się wtey chwili, że Francuzi zajęli porty nasze Sinigalia, Fano, Pesaro, &c. a to zapewne dla zabezpieczenia ich od napadu Anglikow. Wydano także rozkaz zalecający zawarowanie różnych miejsc nad-

brzeźnych. Przybędzie tu lada dzień regiment Francuzki Latour d'Auvergne.

*Z Monachium d. 12. Czerwca.*

Xtę Berthier mieszka od kilku dni na wsi, ale codziennie do miasta przyjeżdża i dopiero w wieczor odjeżdża.

Francuzki goniec, który tędy przebiegł, wiezie dla Rossyjskiego Rady stanu Oubril paszporty.

W przeciągu 3 tygodni opuści Francuzka armia Bawaryą.

Onegdaj w wieczor pojechał na powrot przystany tu kammerdyuer od naszego posła w Berlinie P. Bray. Przybył tu także niedawno goniec z Petersburga. Nasze polityczne związki są w prawdzie z tym dworem przerwane, ale familyne stosunki i bezpośrednia korespondencya wcale nieustaly. Obiecujemy sobie więc, że te stosunki i terazniejsza do pokoiu skłonność Rossyjskiego gabinetu, wkrótce i pierwsze związki przywrócą.

Król darował cielesną karę żołnierzom zbiegłego do Wirzburga 12go regimentu. Procz oddalonych 20 officerow i wygnanych z kraju żołnierzey, będzie reszta tego regimentu do 14 przytączona.

*Z Greifswald d. 21. Czerwca.*

Gdy Król Jmć Pruski doniosł w liście swoim, że rozkazał Jenerałowi Hrabi Kalkreuth, aby się udał z zleceniem w jego imieniu do Króla Jmć Szwedzkiego, przeto Monarcha nasz oznaczył na miejsce zieczania się Anclam. Wczoray rano ndał się tamże Król, i kazawszy otworzyć palisady z strony Szwedzkiej, posłał sztabowego adjutanta na Pruską stronę uwiadomizając Jenerała Kalkreuth o swoim przybyciu. Wkrótce nadechał wspomniony Jenerał i był przez trzymającego straż Kapitana do Króla w prowadzony, u którego bawił od 11 blisko do 2 godziny po południu. Pożegnał się z Królem, ale wrocil się zaraz

dla przedstawiania J. K. Mei zaiego pozwoleniem towarzyszących mu Jenerała Majora Pellet i innych officerow Pruskich. Potem przedstawieniu odiechał Jenerał Kalkreuth na powrot, a adjutant sztabowy odprowadził go aż do granicy. Król zabawił tam ieszcze z pół godziny, potem obeyrzawszy posterunki nad mostem, powrocil tu około 6 godziny wieczorem.

*Z Kopenhagi d. 21. Czerwca.*

Królewicz Chrystyan kazał tuteyszemu jubilerowi robic podarunek dla swey małżonki, który składa się z kosztowney brylantowey korony, takiegoż grzebienia, braxoletek, i t. d.

Jeneralna rewia zgromadzonych w Niemieckich Xięstwach woysk iuz się rozpoczęła. D. 11 odprawił przed Następcą tronu iego imie noszący regiment w Kel popis, a nazaiutr Szlezwicki konny regiment.

Towarzystwo w Antwerpji pod nazwiskiem *ubiegającego się* przyjęto za swego członka tuteyszego professora chemii, Doktora Orstedt.

*Z Berlina d. 21. Czerwca.*

Tuteyszy dwor zawdzieie wkrótce żalohę po Xżny Asturyi, októrey śnierci doniosł tuteyszy Hiszpański poseł.

Onegdaj z rana udał się gabinetowy Minister, Hrabia Haugwitz, po przybyciu gońca z Pasewalk do Króla do Charlottenburga.

Król Szwedzki odnisał bardzo grzecznie na list, w którym mu doniesiono o poseilstwie do niego Jenerała Hrabi Kalkreutha, i udał się zaraz w tym celu do Anclam.

Król. akademii pięknych kunsztow i mechanicznych umiejętności mianowała honorowemi członkami swoiemi Ministra Stanu, Barona Stein, i P. Zelter.

D. 12 t. m. umarł tu w 78 życiu zastużony Dyrektor drugiego kollegium woiennego Jenerał jazdy, Kawaler orderu czarnego orła, P. de Boyen.

P. Thauvenay przyjechał tu z Warszawy.

## GAZETY KRAKOWSKIE

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 6. LIPCA 1806.
 

---

*Z Bazylei d. 7. Czerwca.*

Od chwalebne go przyjęcia naszego miast w roku 1510 do ligi Szwajcarskiej nie było tu pamiętniejszego i uroczystsze go dnia nad 2 tego miesiąca, w którym seym Szwajcarski przy woyskowej paradzie i asystencyi stworzył swoje posiadzenia. Postowie z gromadzili się na ratusz, skąd udali się w paradzie do kościoła Munflerskiego, gdzie zebrały się pierwey ieszcze poselstwa Francuzkie, Austryackie, Hiszpańskie, Włoskie i Bawarskie; Postowie jednak Francuzki i Bawarski nie byli przytomni, pierwszy bowiem nie powrócił ieszcze z Paryża. Landman Merian zagaił seym obszerną mową, w której przebiegł krótko okoliczności i obawy w iakich się oyczyzna nasza po ostatnim seymie przed 8 miesiącami w Soloturnie odbytym znaydowała, i iak te obawy przez bezprzykładne zdarzenia w krótcie usunięte zostały i woiujące mecarstwa przez uroczysty traktar niepodległość Szwajcaryi na nowo zaręczyły, potem zwracając głos do zagranicznych postów, rzekł: "Jesteście świadkami rzetelnego naszego postanowienia i raczycie donieść o nim wysokim waszem Dworoni. Powiecie im, że w tym Świętym przybytku na szano-

wnych cieniach i grobach naszych przodków poprzyśięgliśmy utrzymać naszą konstytucyą, że w zachowaniu iey zakładamy całą naszą szczęśliwość, i że narod Szwajcarski zachowa świątobliwie wszystkie przymierze i traktaty, i że najmniejszą o tem wątpliwość poczytałby za ubliżenie iego charakterowi. Lecz z drugiey strony mniemamy także mieć prawo do względow i przychylności wysokich naszych Sprzymierzyńcow, i spodziewamy się, iż Szwajcarya zostawiona będzie w pokoju i spokoyności i używać będzie bez przerwy wszystkich korzyści, które iey uroczyście są zapewnione aktem pośrednictwa i traktatami, ażeby dobro kraiu zakwitło i zagojone zostały głębokie rany, które nam czas i okoliczności zadały. Nie może uycć bystrego waszego oka, Jasnje Wielmożni Ministrowie, iak dalece rządy Szwajcarskie z wrodzoną sobie rzetelnością staraia się zachować z przyjaźnemi krajami dobre sąsiedztwo i oddawać wiarne uszanowanie Monarchom i czynić im przysługi. Smiało zapewnić was mogę, że Szwajcarowie zawsze ieszcze godnemi są swojego imienia, że nie wygaś w nas duch naszych przodków, owszem nas na nowo ożywia. Pochlebiam sobie także, iż zdaiąc sprawę swo-

im Dworom, oddacie sprawiedliwość naszemu narodowi, nie usłuchacie ubocznych mow, ale zwrócicie waszą uwagę na prawdziwe uczucia rządów. Głośne uczucia wdzięczności całego Szwaycarskiego narodu i wszelka przysługa będą dla was słodką za to nadgodą. Na ow czas będziemy mogli spokojną wróżyć sobie przyszłość i cieszyć się szacunkiem i niepodległością, któremi nas od dawna Monarchowie zaszczycali. ,

*Z Hanoweru d. 20. Czerwca.*

Onegday przybyła Królowa Jmć Pruska do Hildesheimu, a wczoray pojechała przez Hameln do Pymontu. Minister stanu Hrabia Schulleuburg pojechał stąd d. 18 na przyjęcie Królowey do Hildesheimu,

Król. Pruski tajny Radca Hufeland i Kapelmaister Himmel przejechali tedy z Berlina do Pymontu,

*Rozmaite Wiadomości.*

Przyjemny widok pokoju pokaznie się na stałym lądzie; Roslyja negocyuje z Francją; Roslyja chce więc pokciu. Jak tylko Roslyja pogodzi się z Francją, Król Szwedzki musi zaraz zaniechać nieprzyjacielskich krokow, i na ow czas będzie Roslyja znowu pośredniczką powszechnego pokoju, jako mocarstwo mające naywiększą zrzeczność do tego zbawianego celu. Do rzeczzonego widoku pokoju u poważniaią nas następujące zdarzenia polityczne; — D. 16 Maia przebiegł z Paryża goniec przez Bruksellą do Petersburga, i wiezie podług wiary godnego doniesienia propozycye do poloiu między Francją i Roslyją. októre umawiano się w przady przez sprawującego w Petersburgu interessa Francuzkie, i P. Oubil i Francuzkiego posta przy Austryackim dworze w Wiedniu. Między Szwecją i Prusami rozpoczety się już także za pośrednictwem Roslyi negocyacye i doszyć pomyslibie

idą. Hrabia Stackelberg popiera rzecz tę z strony Roslyi w Berlinie, iakoż zwolniał już zapal z obu stron. Szweycja nie ma wyrównywaiących się Prusom, za wsparciem tylko Roslyi mogłaby się odważyć na nieprzyjacielski krok; ale kiedy iey Roslyja radzi pokoy, musi więc na to przystać. A tak ustanie w krotce woyna na stałym lądzie. Co do morskiej woyny: mianowanie Xcia Ludwika Królem Hollandyi, będzie wprawdzie nową zawadą do pokoju między Francją i Anglią; lecz nie można wiecznie woyny prowadzić; Roslyja użyje iako pośrednik nadarzoney pory i przyspieszy pokoy między wojującemi mocarstwami.

Xzę Ludwik, W. Hetman Francuzki, terażniejszy Król Hollenderski, rodził się d. 4 Września 1778. Z dzieciństwa przeznaczony był do służby Francuzkiej artyleryi. Wziawszy początkowe nauki, oddany był do artyleryczney szkoły w Szalon nad Marną. Starszy iego brat, Cesarz Francuzow, kierował z szczególnieyszem przywiązaniem iego naukami, i okazywał się więcej dla niego oycem niżeli bratem, za co także Ludwik był wdzięcznym synem. Zaledwo był Napoleon naczelnym jenerałem Włoskiej armii mianowany, wziął zaraz Ludwika do siebie, i odbył iako adjutant przy iego boku wszystkie z uim kampanie. Umiał sobie zastużyć na przyiaźń wszystkich, którzy z nim służyli, i okazał niepoślednie talenta na przeciw nieprzyjacielowi. Towarzyszył także bratu swemu w wyprawie do Egiptu; ale że Hima iego zdrowiu nie służyło, odesłał go więc brat w Listopadzie 1799 do Francyi. Przeciwnie aoli wiatry przymusiły go zawinąć do Tarente. Znany z negocyacyy w Camp Formio, Margrabia de Gallo, znajdujący się na ow czas

w Neapolu, powstał tam zaraz rozkaz, aby obchodzono się z Ludwikiem Bonaparte jak najgrzeczniej. Gdy Napoleon stanął d. 18 Brier na czele rządu, był Ludwik szefem 5go regimentu dragonii mianowany. Dość polityczne zlecenie do Berlina i był tam dobrze przyty. Później mianowany był generałem brygady, a w roku 1802 ożenił się z Panną Beau-

harnois corką Cesarzowej. Małżeństwo to spożyło tem mocniej związki między familią Bonapartych i Beauharnois. Xię Ludwik został następnie członkiem rady stanu, Xciem i W. Hetmanem Francyi, &c. nakoniec Krolew Hollenderskim. Jest szczególniejszym przyiacielem nauk i umiejętności.

### D O N I E S I E N I A.

Pozostałe jeszcze po ś. p. JW. Jmć X. Jozefie Olechowskim, Suffraganie Krakowskim, owce, garce miedziane do browarow służące, tudzież sprzęty różne przez publiczną Licytacją d. 7 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu w wsi Węgrzce miłą od Krakowa leżącą za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. Chcący co nabydź, niech się tam raczą znajdować.

*Raczyński Komornik Krakowski.*

Z mocy Rezolucyi Magistratu Lubelskiego jako delegowanego Sądu do pertraktowania krydy Kaźnierskiego kupca żyda Josafa Leib Liebhabera będzie się odprawiać publiczna Licytacja kłepki i bali w lasach Malefińskich, Trabilickich, Bryzgowskich, Blyszyńskich, Kozienickich, Zwolińskich, Samsonowskich w Cyrkule Radomskim sytuowanych, się znajdujących, a do masy krydalnej należących. Ze zaś czas licytowania w jednym lub drugim miejscu wyraźnie determinowany bydź nie może, przeto uwiadomia się, iż ta Licytacja zacznie się w Kozienicach dnia 7 Julii r. b. i ciągiem kontynuowana będzie dopoki się nieukończy. Maiący chęć licytowania w Jurysdykcjach Dominikalnych tychże miejsc zgłosić się mają, gdzie dalszą odbiorą informacją o mających się sprzedać towarach.

Dan w Lublinie d. 20 Junii 1805.

Przy Radomskim Magistracie zawakowało magistratualnego Aktuariusza miejsce z pensją roczną 250 ryń. Dla osadzenia więc tego jest konkurs aż do ostatniego Lipca r. b. z tym dokładem rozpisany, iż kompetenci doskonałą umiejętność polskiego, łacińskiego i niemieckiego języka posiadający prozby swe pópierającemi zaświadczeniami, osobliwie moralności opatrzone, najdalej do ostatniego Lipca r. b. do C. K. Cyrkularnego Urzędu Radomskiego podawać mają. W Krakowie d. 20 Czerwca 1806.

Dnia 20 Lipca t. r. będzie się odprawiać licytacja w tuteyszej Cyrkularney kancelaryi następujących mieyskich dochodow, to jest:

<i>Z Proszowic.</i>	Propinacya cena fiskalna.	—	—	627	Ryń.
	Targowe.	—	—	151	Ryń.
<i>Z Koszyc.</i>	poł Czopowego.	—	—	50	Ryń. — 10
	Propinacya	—	—	850	Ryń.
	Targowe nosloynne	—	—	237	Ryń.
<i>Z Brzeska.</i>	Wyszuk Wina.	—	—	31	Ryń.
	Łąki Mieyskie.	—	—	174	Ryń. — 15

Zweczy więc sobie takowych dzierzaw mają się wspomnionego dnia w tuteyszej Cyrkularney Kancelaryi zaopatrzeniem się 10tej części ceny fiskalney znajdować. w Krakowie d. 16 Czerwca 1806.

Ponieważ dzierzawca wsi Węgrzce w Cyrkule Krakowskim leżący, od ostatniej w Krakowie przez publiczną licytacją otrzymaney dzierzawy odstąpił, za tym nowa licytacja na dzień 19go Lipca r. b. która w kancelaryi cyrkularney Krakowskiej o godzinie 9 z rana

trzymana będzie, wypisuje się. — Cena fiskalna jest ostatnia zalicytowana kwota 10630 zł. ryń. dla tego wszyscy licytować ochotę mający, na przeznaczony dzień i godzinę z wadium po 15 od sta opatrzeni zapraszają się. W Promniku d. 30go Czerwca 1806.

Na dniu 7 Julii t. r. odprawiać się będzie trzecia licytacja Plebanii Proszowskiej bez dzieściń; licytanci mają się na wspomnianym dniu na Plebanii w Proszowicach znajdować. Zaś w urzędzie Cyrkularnym Krakowskim na tym samym terminie odprawiać się będzie licytacja następujących dzieściń.

z Boku dworska i chłopska za	.	.	.	262 ryń. 30 kr.
z Woytostwa Chełm	.	.	.	11 — — —
z Krzeszowski chłopska	.	.	.	45 — — —
z Kompieli pod Zarnoczem	.	.	.	2 — 40 —
z Wielkiej wsi	.	.	.	95 — — —

Także Plebanie w Poborowicach, w Skale, w Staboszowie, i Nawarżycach razem z dzieścińcami, jeżeli do tego terminu nowi Plebani ustanowieni nie będą; licytanci na wspomniany termin do urzędu cyrkularnego Krakowskiego zapraszają się. W reście na dniu 8 Julii t. r. licytowana będzie w urzędzie tutejszym wieś Bronczyce pod Stomnikami na lat trzy pretium fisci jest 3755 ryń. W Krakowie d. 24 Czerwca 1806.

Dnia 15 Lipca t. r. będzie się odprawiać w kancelaryi Dystryktualney Zarnowieckiej Licytacja następujących miejskich dochodów, to jest:

<i>Z Miechowa:</i> Ratusz wraz z pomieszkaniem	.	.	.	30 ryń.
Czopowe w Mieście	.	.	.	208 — 24 kr.
<i>Z Zarnowca.</i> Piwa, Wodki, Miodu	.	.	.	1893 — —
Łąk	.	.	.	25 — —
Łąk na Pruskiej stronie leżących	.	.	.	11 — —
detta detto Obrgie i Bazanice	.	.	.	27 — —
Wyszynk Wina	.	.	.	25 — 50.
<i>Z Jędrzejowa.</i> Czopowe miejskie	.	.	.	56 — 15.
Fundacja Łubczyńskie	.	.	.	14 — 35.

Zyczący sobie zalicytowania, tychże ma się wspomnianym dniu w C. K. Dystryktowej Zarnowieckiej kancelaryi znajdować. W Krakowie d. 14 Czerwca 1806.

*Baum.*

Dobra do Ces. i Ces. Król. funduszu należące, które pod dniem 14 Kwietnia r. b. publicznie zalicytowane zostały, podług danej deklaracji odstępują Licytanci, tedy nowa ustanowia się na dzień 3 Lipca r. b. Licytacja, która w Ces. i Ces. Król. urzędzie Cyrkularnym przed południem agitować się będzie.

Dobra te pod rządem Prektury Słomnickiej zostające, nazywają się Trątnowice, Boszczynek, i Żydow cum adjacentis przy Wawrzęczycach; pretium fisci przy Trątnowicach jest 5001 Ryń. przy Boszczyńku 2593 Ryń. i przy Żydow cum adjacentis 7011 Ryń. Każdy licytowania chętny ma być z wadium od sta po 15 Ryń. zaopatrzony.

Kondycye arędowne te same będą które za pierwszym razem były, każdy chętny mający zaprasza się, owi jednak, którzy się z kontraktu zrucili, do licytacji przypuszczeni nie będą.

w Miłocicach przy Słomnikach dnia 25 Czerwca 1806.

*Jozef Lulla Adm. i rządca Pref.*

Gdy na wypisany konkurs dla osadzenia miejsca Syudyka Kozienickiego z pensją roczną 400 zł. ryń. dla nie zgłoszenia się zdalnych kompetentów osadzone nie zostało, więc się powtórnym konkurs na dzień 15 Lipca r. b. wypisuje kompetenci zyczący tego miejsca maia się zaopatrzyć dekrétami Eligibilitatis tak z linii polityczney jako też i sądowniczey wraz zaświadczeniem moralności i prozby swe naydalej do wspomnianego terminu do urzędu cyrkularnego Radomskiego podać. W Krakowie d. 27 Maja 1806.

( Przy dzisiejszej Gazecie znajduje się drugi Dodatek. )

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 6. Lipca 1806.

## DONIESIENIA.

Na mocy wysokiego gubernialnego rozporządzenia dnia 13 Czerwca 1806 Nru 22854 Prase. 21 ejusdem Nr. 4780 niniejszemi do Publiczney podaie się wiadomości, iż dia zaszytych paglęcych przyczyn taxa mięsa wołowego dotąd będąca, od d. 24 tego miesiąca z sześć i pół kraycara na 7 kr. funt tymczasowa i tylko do końca Sierpnia r. b. podwyższona, zaś inne gatunki mięsa jako to: cielęcina na 8 kr. wieprzowina na 9 kr. a skopowinia na 7 kr. funt zniżona została. Podług tego więc tak rzeźnicy jako też i kupujący zachować się mają,

W Krakowie d. 21 Czerwca 1806.

Gollmayer.

Gross Sectr.

Ces. i C. K. Rządow krajowych niższej Austrii.

*Poznaki fałszywej Chinii.*

Dostrzeżono od niejakiego czasu, iż przy terażniejszej drogości *Kory Chinii* (*Cortex Peruvianus*) jakaś kora pod tymże imieniem czyli pod nazwiskiem *China nowa* wychodzi, która z powierzchownego pozoru do istotnej kory Chinii dość jest podobna, i teyże font po 7½ Zł. ryń. przedaie się.

Gdy zaś ta kora w chorych bynajmniejszego istotnego skutku nie sprawiaie, przez co się zwyczajna istotna China na korzyść ludzkości znacznie różni, podobieństwo zaś iey z zwyczajnej chinii korą i iey taniść niektórychby może powiodła do kupowania oney, zazczym za rzecz potrzebną uznano, wydać i powszechnie ogłosić poznaki, przez które się łatwo od istotnej chinii rozpoznać może; powierzchownie ona jest gładza, wewnątrznie czerniejsza i ciemniejsza, smak jest przykry i gorzki, ale bez korzenia, to jest, nie ma właściwego, tego korzennego smaku, który ma istotna china, i w łamaniu drażdzyjsza jest. Dekokt z iey jest ciemnobrunatny jak tyuktura rcharbarii, i prędko mnogi osad robi. Smak tego dekoktu jest tylko gorzkawy, gdy przeciwnie dekokt istotnej kory chinii ma kolor kawy białey, a smak iego znaiomy aromatyczny jest.

Gdy się zatem każdy od kupowania teyże nieskuteczney kory przestrzega; uczyniono już oraz potrzebne zabiegi, ażeby wszelka świeżo przychodząca kora chinii należycie była wyprobowana i opatrywana, a gdyby się przypadkiem fałszywa takowa kora chinii znalazła, ta natychmiast była zniszczona. W Wiedniu d. 4. Kwietnia 1806.

v. Ferro *imp.*

Przy Magistracie Jawerowskiim w Przemyslskim Cyrkule zawarowało Kalliera miocy-

zce z pensją roczną 200 ryń. gotowey lub fidejussoryczney kaucyi 500 ryń. wymagające. Dla osadzenia więc tego mieysca konkurs na dzień 15 Lipca r. b. z tym dokładem rozpisany jest, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca i w stanie złożenia kaucyi będący, prozby swe zaświadczeniem umiętności rachunkow, kassyerskiej manipulacyi, i moralności opatrzone naydaley do wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Przemyslskiego podawać mają. W Krakowie d. 28 Czerwca 1806.

Dla obsadzenia przy Magistracie Zamoyskim zawakowanego pierwszego examiuowanego Assesora mieysca z pensją roczną 300 ryń. złączonego jest konkurs na dzień 15 Lipca r. b. rozpisany, co się z tym dokładem da wiadomości podać, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prozby swe dekrétami Eligibilitatis tak z linii polityczney iako też i sądowniczey i zaświadczeniami moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Cyrkularnego urzędu Zamoyskiego podawać mają. W Krakowie d. 15 Czerwca 1806.

Ponieważ względem osadzenia zawakowanego przy Bełczyckim Magistracie Syndyka mieysca wypisany na dzień 15 Kwietnia r. b. konkurs bezskutecznie upłynął, przeto powtórny w tey mierze konkurs na dzień 15 Lipca r. b. wypisanym został z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca opatrzywszy się popierającymi zaświadczeniami moralności i dekrétami Eligibilitatis ex utraque linea prozby swe naydaley do wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego w Żółkwi podawać mają.

W Krakowie dnia 12 Czerwca 1806.

C. i C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Jozef Borzęcki dóbr wsi Bogorzyce w Galicyi zachodniej Cyrkule Krakowskim leżących dziedzic, d. 12 Sierpnia 1799 roku bez testamentu umarł, iego przeto sukcesorki Pani Onafrya z Borzęckich Hadziewiczowa i Pani Teresła z Borzęckich Stemplowa, których imieysce mieszkania nie jest wiadome, powtornie wzywają się: ażeby się do tego dziedzictwa w terminie prawem przepisanyym tym pewniey tutaj zgłosiły; ile że inaczey stosownie do §. 624 ustawy cywilney części II. będzie postąpiono, a porcyja ich dopoty w Sądzie przechowana zostanie, dopoki albo się nie zgłoszą, albo po upłynionym terminie prawem przepisanyym, one za zmarłe ogłoszone nie zostaną.

Dan w Krakowie dnia 3 Czerwca 1806.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Sterneck.

*Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniej.*  
Beck.

Magistrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza sukcesorow niegdys Franciszka Wisniowskiiego na dniu 29 Sbris 1792 roku zmarłego, misanowicie Maryannę, Teresę Wisniowską w pierwszym małżeństwie z Franciszką Krolikowską splotzoną corkę, tudzież Walenego i Scholastykę, Apolonią Wisniowskich, w powtornym małżeństwie z Maryanną Sobolewskiej urodzonych syna i corkę, z mieysca pomieszkania niewiadomych niniejszemi wzywają, ażeby deklaracyą względem doyscia dziedzictwa, potom zmarłym Wisniowskim pozostatego, w przeciagu roku iednego i niedziel szęściu, tym pewniey podali, ile że inaczey dziedzictwo im przypadające z ustanowionym w osobie Antoniego Sicińskiego kuratorem pertraktowane, i tak dtugo administracyi sądowey podległe będzie, aż oni za zmarłych uznanemj byda mogą.

J. Kiszelka.

R. Pogorzelski.

F. Rogowski.

*Z Rady Magist. C. K. wolnego Miasta Sandomierza d. 26 Kwietnia 1806*  
Jos. de Polanski Prth. Regr. & Exped.

Ces. i C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej niniejszym publicznym ogłoszeniem wiadomo czynią, że dobra Kurow z przyległościami Woli-  
ca, Płonki, Podborz, Abramow, Bzorzowa Gidz, Szumow, Kłoda, Paluchow, Glinnik,  
Łąkaesz, Wielkie, Izabelmond, tudzież Zaborze i część wsi Dęba w Cyrkułe Lubelskim le-  
żące, prawem przewidzianego Pana Ignacego Hrabi Potockiego dziedziczne, droga exekucyi  
w summie 2,649,450 zł. pol. 10 gr. urzędownie oszacowane w satysfakcyje summ 85,400  
czter. zł. 851,302 zł. pol. i 8946 zł. pol. na instancye wierzycielow maffy bankowey Tepper-  
rowskiej i maffy krydalney Jana Hrabi Potockiego w 3 następujących terminach, to jest:  
pierwszy 1 Września, drugi 30 Września, a trzeci 3 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana  
w tutejszych C. K. Sądach Szlacheckich na publiczne licytacye wystawione będą pod nastę-  
pującemi warunkami z owych przez proszących o licytacye proponowanemi i w części  
przyjętemi.

1) Ażeby chcący kupić totą część ceny fiskalney przed licytacyą tytułem zakładu  
złożył. Równie także

2) Trzecią część ceny z licytacyi wynikłey w 14 dniach po ukończoney licytacyi łą-  
cząc już w to zakład na rzecz exekwujących wierzycielow złożył.

3) Drugie zaś dwie trzecie części, jeżeliby całkowitą cenę z licytacyi wynikłą dobro-  
wolnie natychmiast zapłacił, na dobrach kupnych za optacie mających się wierzy-  
cielom należących prawizyw i trzechmiesięcznym wypowiedzeniem lub sądowym przeka-  
zaniem, hypotekowane zostaną.

4) Ze kupujący całkowitą cenę z licytacyi wynikłą wierzycielom w takim gatunku mo-  
nety zapłacić jest obowiązany, w jakiej każdemu podług prawa należy, wyiawszy je-  
dnak pretensye wierzycielow maffy bankowey Tepperowskiej, którym ich pretensye w mo-  
necie kursujące dokat po 19 zł. pol. będzie mogł zapłacić.

5) Kupujący wszystkie ciężary gruntowe od dnia ukończoney licytacyi na sobie przy-  
jąć jest obowiązany. Tudzież

6) Skoro kupujący trzecią część ceny z licytacyi wynikłey podług kondycyi 2giey do  
sądowego depozytu złoży, temu dekret dziedzictwa pod kondycyą, jeżeli zaś całkowitą cenę  
z licytacyi wynikłą zapłaci, nieograniczony wydany będzie, i intymalnym dopraszać się te-  
muż wolność zostawia się. — Dalej, jeżeli te dobra na pierwszym lub na drugim do licyta-  
cyi wyznaczonym terminie podług szacunkowey ceny lub wwyż takowey ceny nie będą  
mogły być sprzedane, te na wyznaczonym trzecim terminie niżej ustanowioney ceny deta-  
xacyi stosownie do przepisu sądowey ustawy sprzedane zostaną. — Z resztą każdemu chcą-  
cemu kupić wolność zostawia się dzieło detaxacyi i inwentarze ekonomiczne w tutejszych  
C. K. Sądach Szlacheckich gremialney Registrarurze zobaczyć. — Nakoniec wszyscy wierzy-  
ciele hypotekowani niniejszym Edyktem przywołują się, ażeby swe prawa wzywz rzecz-  
nym pierwszym licytacyi terminie tym pewniey insynnowali i oraz dla udecydowania porząd-  
ku tabularnego pierwszeństwo okazali, gdyż inaczey podług Naywyższego dekretu ddo 22  
Sierpnia 1797 i patentu ddo 11 miesiaca Września tegoż roku żadnego więcey prawa, ani  
przeciwno kupującemu ani do samych dóbr mieć nie będą, a w ogólności z zazaleniami w zględem  
cierpianey szkody wystuchanemi insynocy nie będą, lecz do resztuiącey ceny z licytacyi  
wynikłey, jeżeliby takowa nad insynnowanych się wierzycielow pozostała, lub do innego  
dłużnika majątku odestanemi zostaną.

B. Gołaszewski.

Dornfeld.

Wois.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Dan w Lublinie dnia\*2 Czerwca 1806.

Klimaszewski.

C. i C. K. Sady prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie niniejszym ogłoszeniem po-  
wszeccanie wiadomo czynią: że dobra Syrniki z przyległościami do maffy krydalney Jana

Hrabi Potockiego należące, podług dzieła detaxacyi w roku 1799 sporządzonego w summie 574,353 zł. pol. 26½ gr. powtornie zaś w roku 1806 spisane go w summie 1,318,483 zł. pol. 15 gr. oszacowane, ponieważ na pierwszym licytacji terminie, to jest 18 Czerwca r. b. wyznaczonym nikt do kupna tychże dóbr nie zgłosił się, przeto już drugi raz d. 4 Sierpnia r. b. 1806 o godzinie 9 z rana w tutejszych C. K. Sądach Szlacheckich Lubelskich na publiczne licytacje wystawione będą pod następującymi warunkami. — Ze

1) Klucz Syrnicki na trzy części podzielony, a mianowicie:

- a. Folwark Wola Syrnicka ze wsiami Syrniki, Chlewiska i Podpalecznica w cenie szacunkowej . . . . . 642,617 zł. pol. 20 gr.  
 b. Folwark Czerniewów ze wsią Ruska Wola w cenie . . . . . 544,294 — — 15 —  
 c. Folwark Wulka Zabłocka z Sankową Wolą w summie . . . . . 141,571 — — 10 —

Osobno na publiczne licytacje będą wystawione. 4

2) Naywięcey dający sumnę ogólną 582,222 zł. pol. w złocie dukat po 18 zł. pol. rachując, na zaspokojenie wierzytelow pretensye swoje w złocie przysądzone mających z ceny przedaźney w proporcji iaka za kupno którego Folwarku wypadnie, zapłacić są obowiązani.

3) Kaźden licytujący iotą część ceny szacunkowej przed zaczęciem licytacji w zakład złoży, zaś goją część podanej ceny, lub w sam dzień licytacji, lub w 8 dniach po ukończoney licytacji pod utratą złożonego zakładu i pod tem rygorem, że inaczey nowa licytacya na expens takowego opieszatego naywięcey dającego rozpisana zoftanie, do sądowego depozytu złożyć jest obowiązany.

4) Naywięcey dający powiaien dozwoić, ażeby drugie dwie trzecie części za opłacie mającą się od dnia licytacji po 5/100 prowizyą na dobrach kupnych za wypowiedzeniem trzechmiesięcznym hypotekowane zoftały. Po nastapionym zaś wypowiedzeniu, kupujący dobra należną sumnę pod gotową inaczey eksekucyą lub do sądowego depozytu, lub komu przeznaczoną będzie, z należytami prowizyami zapłacić jest obowiązany.

5) Naywięcey dający, possessorow arędownych rzeczonych dóbr aż do Święta S. Jana roku przyszłego przy possesji zoftawić jest obowiązany, i że w wynadgrodenie temu cały czynsz arędowny odstępnie się, pod tem iednak warunkiem, ażeby już wszystkie ciężary gruntowe od dnia exarendacyi na siebie przyjął, a uczynione już od tego dnia wydatki maffie krydalney w gotowiznie zwrócił. — Co do reszty zaś kondycyow, tudzież dzieła detaxacyi i inwentarzew ekonomicznych, wszystkie chcący kupić do gremialney Registratury odsyłać się. — Naostatek wszyscy wierzytele hypotekę mający przywołużą się, ażeby w przypadku, gdyby te dobra ieszcze i na tem drugim terminie licytacji nie były sprzedane, stosownie do §. 143 ustawy sądowej, na wyznaczonym temże dniu swe deklaracye końcem rozpisania trzeciej licytacji do protokołu wnieśli, gdyż inaczey mają o tem wiedzić, iż zdania nieprzytomnych wierzytelow, do zdań przytomnych deklarujących się policzone zoftanę.

*B. Gotaszewski.*

*Dostenberg.*

*D. Władich.*

*Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.  
 Rayski.*

C. i C. K. Sady Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej niniejszym publicznym ogłoszeniem powszechnie wiadomu czynią: że wieś Mazanowka w Cyrkule Bialskim leżąca, Jana i Antoniny Izdebskich małżonkow dziedziczna, podług dzieła detaxacyi w summie 45706 zł. ryń. 30 kr. oszacowana, na proźbę tychże małżonkow Izdebskich pod d. 16go Maia r. b. do tutejszych Sądow podaną dnia 20 Sierpnia r. b. o godzinie 9ey z rana w tutejszych C. K. sądach szlacheckich na publiczną licytacją wystawiona będzie, pod następującymi warunkami.

1) Ażeby kupujący dziesiątą część ceny tytułem zakładu w monecie kursującej przy akcie licytacji złożył.

2) Resztującą zaś część ceny z licytacji wynikłej w łocie hollenderskim ważnym każdem dukat po 18 zł. pol. rachując, zapłacić będzie obowiązany, a to.

3) Połowę ceny natychmiast po ukończonej licytacji do rąk wzmiankowanych małżonków Izdebskich tej wsi dziedzicow. wyliczyć, drugą zaś połowę przy samych dobrach na prowizji po 6 od 100 względnie do gatunku monety liczyć mającej się, zostawić będzie obowiązany tak długo, dopoty proces ze strony dziedzicow, z tradycyjnym possesorem Panem Woroszyto względem  $\frac{2}{3}$  części tejże wsi ukończonym nie zostanie.

4) Kupujący po zapłaceniu połowy ceny natychmiast possesye  $\frac{2}{3}$  części tejże wsi otrzyma, i sądowej intromissji dopraszać się wolno mu będzie; a przeto także.

5) Prowizye od tego tylko, cokolwiek do uzupełnienia  $\frac{2}{3}$  ceny z licytacji wynikłej zostanie płaćć będzie obowiązany, nakoniec.

6) Gdyby kupujący iedney lub drugiej kondycji niedopełnił; w tedy zakład utraci; i na jego expensa nowa licytacja będzie przedsięwzięta; ażeby zaś.

7) Z dokładnością wiedzieć można, jakie długi rzeczone dobra prawem hypoteki obciążają, i którzy wierzyciele z ceny z licytacji wynikłej powinni bydź zaspokoieni, stosownie do najwyższego dekretu d. 22 Sierpnia roku 1797 i Patentu d. 11 Września tegoż roku wszyscy wierzyciele którzy prawo hypoteki mają na niniejszy Edykt licytacji uwagę zwrócić, i ażeby ich prawa uszkodzone nie zostały czuwać na terminie licytacji tak rzeczywistość jako też pierwszeństwo swych praw okazać powinni; inaczey po upłynionym terminie licytacji, na którym prawa swoje insynuować powinni i po ukończonej licytacji, więcey z prośbą względem ucierpieney szkody wysłuchanemi nie będą, to jest: ani przeciwko kupującemu dobra, ani do samych dóbr prawa iakiego więcey mieć nie będą, lecz swą satysfakcyą z ceny z licytacji wynikłej jeżeli takowa podług pierwszeństw insynuowanych wierzytelności wystarczy lub innego dłużnika majątku szukać przymuszeni zollaną.

*B. Gołaszewski.*

*Reim.*

*Wolf.*

*Z Rady C. K. Sądow Sztach. Lubels. Galicyi Zachodniej.*

*Dan w Lublinie dnia 19 Maja 1806 roku.*

*Klimaszewski.*

Magistrat C. K. Stołeczno-go Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Kazimierzowi i Maryannie Brodowiczom niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Żyd Mosiek Rabinowicz do tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o zapłaceniu summy 498 zł. pol. żalobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, imże tu będącego adwokata Pana Kkielskiego z ich niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominają się, ażeby w dniu 13 miesiąca Października roku 1806 albo sami staneli albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowe mieli prawne dowody wczesniej przestali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, zgoda stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środków, któreby ku swej obronie najpotrzebniejsze upatrywali, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapisać mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow Prawa.

*Gollmayer.*

*Krzyżanowski,*

*Łodziński.*

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.*

*Dnia 6. Czerwca 1806.*

*Gross.*

Jurydykcyi Dominikała Andrzeiowska wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, że na prozbę W. Joachima Gofuchowskiego i Anny Wilski dziedziczki po zmarłym Stanisławie Wilskim do Nru 230 podaną w satysfakcyi summy 3000 zł. pol. podług ugody sądowej teyże Annie Wilski należący się, licytacya folwarku Wagnerowski zwanego w mieście Andrzejowie Cyrkule Krakowskim, sytyowanego, obemykającego gruntu zagajnow staowych 2672. — Łąki na fur siana 29, ogródki dwa i plac w mieście, oprócz tego drzewa w budynkach do rozebrania na innym placu, podług dzieła dataxacyi przez każdego po przednio lub w czasie licytacyi w registraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 1314 kr. 20<sup>3</sup> czyli zł. pol. 5257 gr. 13<sup>3</sup> razem z drzewem oszacowanego, dnia 27 Sierpnia r. b. 1806 o godzinie 9 ranney w Ratuszu Andrzejewskim odprawiać się będzie, pod kondycyami.

1) Ze każdy chęć licytowania mający ma Iotą część summy szacunkowej jako wadium przed licytacyą złożyć.

2) Ze naywięcey ofiarujący winien w dniach 14 pretiam liciti do sądu zapłacić, inaczey dekret własności wydany mu nie będzie, i wadium przepadnie. Procz tego wszyscy na tym folwarku hypotekowani wierzyciele lub iakie prawo mający waywają się, aby nieczekaiać osobnego przypozwanania stosownie do nadwornego rozporządzenia 22 Sierpnia 1797 na pomianionym terminie insynuowali się i przeciwnie bowiem ani przeciw kupującemu, ani do tego folwarku żadnego prawa mieć nie będą, lecz swey, należytości zsprzedaży, lub z innego dłużnika funduszu poszukiwać mają. Powołują się także wszyscy jeżeli się znajdą wierzyciele Stanisława Wilskiego aby się do funduszu 3000 zł. pol. w tym terminie zgłosili, gdyż przeciwnie Anna Wilska jako dziedziczka tę kwotę odbierze, i osobście swey pretensyi poszukiwać będą. Dan w Andrzejowie w Jurydykcyi Dominikałowej d. 27 Maja 1806.

*Jozef Jankowski Sędzia.*

Ex parte Caes. ac C. R. Appellationum Tribunalis Gallicae occidentalis, omnibus & singulis, quorum interest, hinc notum redditur, munda Assessoris in R. Judio Criminali Cracoviansi cum anno solerio 600 fr. then. vacans & pro eo concursum praesentibus apertum, atque terminum usque ad 20 Julii a. c. praefixum esse. Quamobrem omnes ad hocce munus concurrere volentes invitri, ut petita sua legalibus Requisitionibus adstructa, R. Judio Criminali Cracoviensi in praefixis hinc termino exhibeant.

*Leviński V. P.*

Ex Consilio Caes. Reg. Appell. Trib. Gal. Occid.  
*Grappin, Mezzano, Jans 1806.*

*Rotmann.*

*Einbarg.*

Gdy dzierżawca części kapitulacyi Zielonki w cyrkule Krakowskim leżacey, od dzierżawy odstąpił, tedy się nowa licytacya na 6 lat, która 19 Lipca r. b. o godzinie 9tey z rana w kancelaryi cyrkularney Krakowskiej trzymana będzie wypisuje.

Cena fiskalna podług ostatney kwoty possessjonalney w 7054 zł. ryń. wyznaczająca przyy muie się, przez co ochotnicy na wyznaczony dzień zapraszają się, i wyraz się wiadomo czyni, że każdego przed licytacyą 15 od sta jako wadium złożyć będzie musiał.

W Białym Promniku dnia 21 Czerwca 1806.

*Jozef Widemann Prefekt.*

Ponieważ przy C. K. Budowniczey Dyrekcyi kameralnym departamencie miejsce Adjunkta z pensyą roc na 800 ryń. złączone zawakowało, a dla osadzenia tegoż konkurs na dzień 15 Lipca r. b. rozpisany został, więc się też do powszechney wiadomości z tym dokładem podaje, iż kompetenci zyczący sobie tego miejsca proby swe potrzebne zaświadczzeniami umieiłości służby kameralnego Adjunkta tyczących się, przytym dotychczasowey aplikacyi i moralności opatrzone, navedaley do wspomnionego terminu do Budowniczey Dyrekcyi w Lwowie podawać mają. W Krakowie d. 12 Czerwca 1806.

Stosownie do Gubernialnego rozporządzenia ddo 10 Maja r. b. Nro 7923 jest miejsce

Doktora przez pensjonowanie Profesora Kosteckiego przy szpitalu S. Łazarza zawakowane  
dł. obładzenia, którego konkurs na dzień 15 Lipca r. b. wypisuje się. Zyczący sobie tego  
miejsca ma się opatrzyć potrzebnymi zaświadczeniami i prozby swe do zwzwyż wspomnio-  
nego dnia do Wysockiego Gubernium podać. W Krakowie d. 10 Czerwca 1806.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem  
Panu Xaweremu Hrabu Działyńskiemu, tudzież sukcesorom ś. p. Franciszka Xawerego Pa-  
ciorkowskiego, iako to: Jędrzejowi wieloletniemu i małoletnim Ludwikowi, Stanisławowi,  
Iwonowi, Antoninie, Tekli, Jozefowi: że P. Werner iako zastępca małoletnich ś. p. Igna-  
cego Hrabu Działyńskiego u Sądów tych — o umorzenie kontraktów względem połowy dóbr  
Gniewoczowa i wsi Czarny zawartych, i o ustąpienie z tychże dóbr wraz z kalkulacją —  
żatobę na nich i na Paua Jana Modliszewskiego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość  
wymaga prosił. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy  
wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Pana  
Ostrowskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten sto-  
sownie do ustawy sądowej na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się  
i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby  
w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni swoje excepcyę podali, albo jeżeli iakie  
mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec  
innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych  
środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuczniejsze osądzą; inaczej bo-  
wiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opie-  
wa C. K. praw przypisać winni byli.

*Jozef de Nikorowicz.*

*W. Lichocki.*

*Sternck.*

*Z Rady Ces. Król. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.*  
*W Krakowie dnia 20 Maja 1806.*

*Beck.*

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem  
Panom Janowi, Floryanowi, Kazimierzowi Hrabiom Tartom: że Pani Maryanna z Tartów  
Olizarowa u Sądów tych — o przywrocenie do pierwszego stanu przeciw dekretowi ziazdo-  
wemu na gruncie dóbr klucza Piekoszowskiego d. 1 Lipca 1792 roku w celu polepszenia po-  
nagu Maryanny Olizarowy z dóbr klucza Piekoszowskiego i Chelmeckiego należącego się fe-  
rowanemu — żatobę na nich podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła. —  
Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. państwach  
dziedzicznych znajdują się, onymże Janowi, Floryanowi, Kazimierzowi Tartom adwokata  
tutejszego Jędrzeja Bema, z ich szkodą i ich kosztem, zastępcą postanowily, z którym pro-  
ces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpo-  
cznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się,  
ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo jeżeli iakie mają  
prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec inne-  
go sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych śro-  
dków prawa używali, które do swej obrony za najsukuczniejsze osądzą; inaczej bo-  
wiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu  
C. K. praw przypisać winni byli.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Sternck.*

*Mora.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.*  
*W Krakowie d. 2. Czerwca 1806 roku.*

*Beck.*

Gdy papieru, pior. ołówkow i laku rekwiżyta magistratu Krakowskiego, zawierające w sobie 20 liber Median, 100 ryz do pakowania, 16 ryz pocztowego, 60 ryz Vulgo Kancelaryi i 20 ryz kouceptowego, 15000 sztuk pior. 900 czarnych ołówkow, 400 czerwonych, detto i 85 funtow laku przy tey na dniu 16tym, odprawionej licytacyi z niedostatku licytantow bez zakontraktowania zostały. Przeto niniejszym drugi licytacyyny termin na dzień 21 przyszłego miesiąca Julii t.r. z rana o godzinie dziewiątej postanawia się na którym dniu chcą mający licytanci w Krakowskim Ratuszu na Bradzki ulicy znajdować się mają.

W Krakowie dnia 10go Junii 1806.

Magistrat C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome po zmarłym Jakobie Zycińskim zostały, iako to: Klejnoty, złoto, srebro, miedz, cyna, powozy, narzędzia rolnicze i suknie dnia czternastego Lipca r. b. o godzinie 9 z rana i w następujące dnie na Promniku Czerwonym więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto kupna chcą mający, mają się w oznaczonym dniu i miejscu znajdować.

Gollmayer.

Hirschberg.

Hohn.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa.

Dnia 23. Czerwca 1806.

Gros.

Gdy Dzierżawca wsi Maciejiowic w Cyrkule Krakowskim leżący od dzierżawy odstąpił, tedy się nowa licytacya na 6 lat, która 19 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana w kancelaryi Cyrkularney Krakowskiej trzymana będzie wypisuje. — Cena fiskalna podług ostatniey kwoty possejsoanalney w 7054 ryb. wynosząca przyjmie się; przez co ochotnicy na oznaczony dzień zapraszają się, i wraz się wiadomo czyni, że kaźden przed licytacyą 15 od sta iako Vadium złożyć będzie musiał. W Białym Promniku d. 21 Czerwca 1806.

Jozef Widmann Prefekt.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymują tym Edyktem Panu Piotrowi Bertakiemu: że adwokat Litwiński iako zastępca do spraw masy krydalkalney Jmć X. Jozefa Szaniawskiego u sądow tych — o pozwolenie pierwszey 90 dni dylatcyi końcem proszenia o przywrocenie do pierwszego stanu przeciw pertraktacyi likwidowaney summy 500 czer. zł. tudzież w interesie żądanego przywrocenia do pierwszego stanu przeciw dwom jednobrzemięcym sentencyom — żądobę na niego, podał, i o pomoc Sądu, i ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś ta żądoba jest pismem poprzedniczem i oznaczającym przyszłe podanie nowej proźby o restytucyą, a sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Piotrowi Bertakiemu adwokata tuteyszego Billewicza, z iego szkody i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym, sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkóww prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Kr. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Sterneck

Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk. Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 4. Czerwca 1806.

Beck.